

Sygn. akt I PK 87/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko T. M.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, wynagrodzenie za pracę, ekwiwalent
pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 stycznia 2016 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 23 października 2014 r.,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącego na rzecz powódki kwotę 900 (dziewięćset)
zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 października 2014 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. oddalił apelację pracodawcy T. M. od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. ustalającego, że pomiędzy nim a powódką M. S. w okresie od 6 grudnia 2011 r. do 7 grudnia 2012 r. istniał stosunek pracy nawiązany na podstawie umowy o pracę, a także zasądzającego na rzecz powódki kwoty szczegółowo wskazane w sentencji tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia za pracę oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop

wypoczynkowy wraz z kosztami zastępstwa procesowego, nadto nakazującego pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 351 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz nadającemu wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 zł.

W sprawie tej Sądy obu instancji uznały, że powódka wykonywała na rzecz pozwanego pracę na podstawie umowy o pracę. Sąd Okręgowy potwierdził ustalenia pierwszoinstancyjne, że nawiązany przez strony stosunek prawny nosił cechy typowe dla umowy o pracę, takie jak podporządkowanie, osobiste świadczenie pracy w wyznaczonym czasie i miejscu, powtarzalność, staranne działanie. Podkreślił również, że powódka musiała usprawiedliwiać nieobecności w pracy, a urlop planować z dużym wyprzedzeniem. W odniesieniu do zarzutów apelacji pozwanego Sąd drugiej instancji wskazał, że odmowa odroczenia rozprawy przez Sąd Rejonowy w dniu 4 czerwca 2013 r. była prawidłowa i nie prowadziła do nieważności postępowania. Podobnie ocenił zarzut przeprowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd pierwszej instancji pod nieobecność pozwanego i jego pełnomocnika, pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy. Sąd Okręgowy podkreślił, że wprowadzenie uchybienia profesjonalnego pełnomocnika nie mogą powodować dla strony przez niego reprezentowanej korzystnych skutków procesowych, ale w sprawie nie zachodzi konieczność ponowienia postępowania dowodowego przeprowadzonego podczas nieobecności pełnomocnika strony skarżącej.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie norm prawa materialnego: art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 65 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że pomiędzy stronami powstał stosunek pracy, podczas gdy powódka wyraziła wolę zawarcia umowy cywilnoprawnej i ją podtrzymywała w toku postępowania, co powinno prowadzić do uznania, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki do przyjęcia, że doszło do zawarcia stosunku pracy. Ponadto zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego: 1) art. 227 w związku z art. 232 k.p.c. przez nie skorygowanie stanowiska Sądu pierwszej instancji w zakresie niedopuszczenia wniosku dowodowego strony pozwanej o ponowne przesłuchanie świadków przesłuchanych na rozprawie w dniu 4 czerwca 2013 r., co doprowadziło do naruszenia prawa skutkującego nieważnością postępowania, gdyż pozwana

została pozbawiona obrony swoich praw; 2) art. 385 k.p.c. przez przyjęcie, iż apelacja nie jest zasadna w sytuacji, gdy w toku procedowania strona pozwana została *de facto* pozbawiona możliwości obrony swoich praw; 3) art. 316 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieustalenie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i wydanie wyroku bez rozeznania całości materiału dowodowego również przez Sąd odwoławczy; 4) art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy Sąd ten nie rozeznał istoty sprawy, a motywy pisemne uzasadnień nie pozwalają na kontrolę prawidłowości toku ich rozumowania.

Jako wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na nieważność postępowania oraz występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, dotyczącego „oddalenia wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie świadków, którzy złożyli zeznania na rozprawie pomimo złożenia wniosku o odroczenie rozprawy z ważnych powodów, co nie prowadziło do przedłużenia postępowania, a skutkowało pozbawieniem prawa do obrony, a w konsekwencji do nieważności postępowania”. W konsekwencji skarżący domagał się uchylenia orzeczenia Sądu drugiej instancji w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, zwolnienie pozwanego z kosztów sądowych w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę powódka wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą istotne okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Tymczasem, najdalej idący zarzut nieważności

postępowania okazał się oczywiście bezpodstawny i chybiony, ponieważ skarżący, który w toku postępowania był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika z wyboru, nie był na żadnym etapie postępowania całkowicie i zupełnie pozbawiony możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. W szczególności nie stanowi kwalifikowanego „pozbawienia prawa do obrony” oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku pełnomocnika pozwanego o odroczenie terminu rozprawy, gdy pełnomocnik wiedział o niej z półrocznym wyprzedzeniem, a jego nieobecność nie była spowodowana nagłym i nieprzewidzianym zdarzeniem, nawet wtedy gdy na rozprawie doszło do przesłuchania świadków, zważywszy ponadto, że pełnomocnik skarżącego w apelacji, ani w skardze kasacyjnej, nie wskazał jakich konkretnych „okoliczności bądź istotnych kwestii prawnych” miałyby dotyczyć ponowne przesłuchanie świadków. W konsekwencji nie mogło być mowy o istnieniu i potrzebie wyjaśniania rzekomo istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego postulowanego ponownego przesłuchania świadków, jeżeli zarzucane uchybienie nie prowadziło do nieważności postępowania.

Brak dalszych istotnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych oraz ich należytego, zamiast ogólnikowego, uzasadnienia sprawiał, że w postępowaniu kasacyjnym miarodajne były ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku, z których wiążąco wynikało (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że sporny stosunek prawny nosił konstrukcyjne cechy zobowiązania pracowniczego, przeto nie mogło być mowy o naruszeniu materialnoprawnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia. Tym samym uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w tej części nie spełniało żadnych wymagań w zakresie zawartości i jakości argumentacji jurydycznej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz orzekł o kosztach postępowania w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

eb